

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 listopada 2019 r.
sprawy **M. D.** skazanej z art. 286 § 1 k.k. i innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej,
od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 23 maja 2019 r., II Ka (...), utrzymującego
w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 31 października 2018 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

**I. oddalić kasację obrońcy skazanej jako oczywiście
bezzasadną;**

**II. obciążyć skazaną kosztami sądowymi za postępowanie
kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 31 października 2018 r., w sprawie II K (...), uznał oskarżoną M.D. za winną tego, że w bliżej nieustalonym dniu maja 2016 r. w S., woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła K.P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci gotówki w kwocie 6.000 zł, w ten sposób, że powołując się na rzekomo posiadane wpływy w kancelariach prawniczych i kancelariach komorniczych, wywołała u pokrzywdzonej przekonanie o istnieniu takich wpływów, wprowadzając ją w błąd co do tych okoliczności oraz co do zamiaru i możliwości pośredniczenia w załatwieniu sprawy u komornika, w zamian za wskazaną sumę pieniędzy, to jest, uznał ją winną przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 230 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. - i za to na mocy art. 286

§ 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał ją na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto Sąd na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 6.000 zł.

Przedmiotowy wyrok na skutek apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonej został poddany kontroli odwoławczej przez Sąd Okręgowy w T., który wyrokiem z dnia 23 maja 2019 r., w sprawie II Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca oskarżonej M.D., który na podstawie art. 523 § 1 i 3 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. wyrokowi zarzucił rażącą obrazę przepisów prawa, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to:

- 1/ przepisów prawa procesowego, a mianowicie art 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art 447 § 1 k.p.k., poprzez pominięcie przy rozpoznawaniu sprawy oraz przy sporządzaniu uzasadnienia przez Sąd odwoławczy istotnych kwestii związanych z kwalifikacją prawną czynu przypisanego oskarżonej, pomimo podnoszonych w tym zakresie na rozprawie apelacyjnej zarzutów obrazy prawa materialnego, a mianowicie art. 230 § 1 k.k.;
- 2/ przepisów prawa materialnego, a to art. 230 § 1 k.k. przez utrzymanie w mocy wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 31 października 2018 r., sygn. akt II K (...), skazującego oskarżoną M.D. za przestępstwo zakwalifikowane z art. 230 § 1 k.k., a polegające na powoływaniu się na rzekomo posiadane wpływy w „kancelariach prawniczych i kancelariach komorniczych” pomimo, że wskazane w opisie czynu kancelarie prawnicze i komornicze nie należą do instytucji i jednostek wymienionych w tym przepisie.

Formułując powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na niniejszą kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w S. wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną i oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Podniesione zarzuty nie wskazywały na zaistnienie naruszenia prawa, które byłoby rażące i mogło stanowić podstawę do uznania kasacji za skuteczną na podstawie art. 523 § 1 k.p.k.

W pierwszej kolejności należało zauważyć, że nie miało miejsca rażące naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 447 § 1 k.p.k., poprzez pominięcie przy rozpoznawaniu sprawy oraz przy sporządzaniu uzasadnienia przez Sąd odwoławczy istotnych kwestii związanych z kwalifikacją prawną czynu przypisanego oskarżonej, pomimo podnoszonego w tym zakresie na rozprawie apelacyjnej zarzutu obrazy prawa materialnego, a mianowicie art. 230 § 1 k.k. – a to z tego prostego powodu, że taki zarzut nie został w apelacji podniesiony.

Przede wszystkim nie mogło dojść do takiego naruszenia prawa z tego powodu, że w apelacji obrońca skazanej nie podniósł w ogóle zarzutu naruszenia prawa materialnego. Również nie doszło do tego „na rozprawie apelacyjnej” (jak by mogło wynikać z zarzutu). Jedyne zarzuty dotyczące art. 230 § 1 k.k., to zarzut błędnych ustaleń faktycznych, jako że obrońca podniósł w pkt II apelacji: „Na podstawie art. 427 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucam błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, a mianowicie - uznanie, iż oskarżona powołując się na posiadane wpływy w kancelariach prawniczych i komorniczych wywołała u K. P. przekonanie o istnieniu takich wpływów czym dopuściła się przestępstwa określonego w art. 230 § 1 k.k., podczas gdy z zeznań oskarżonej i świadków K.D. oraz A.B., które sąd w całości obdarzył wiarą nie wynika, iż oskarżona powoływała się na jakiegokolwiek wpływy, a przekonanie K.P. o istnieniu takich wpływów wynika z jej subiektywnego odczucia ukształtowanego na podstawie okoliczności niezależnych od oskarżonej”.

Do tak sformułowanego zarzutu – błędnych ustaleń faktycznych – odniósł się Sąd odwoławczy stwierdzając, że Sąd I instancji nie dopuścił się błędnych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, bowiem prawidłowo stwierdził, iż płaćna protekcja w ujęciu przepisu art. 230 § 1 k.k. jest przestępstwem formalnym, którego

dokonanie następuje już w momencie wyrażenia przez pośrednika wobec osoby trzeciej, gotowości podjęcia się załatwienia sprawy w zamian za korzyść majątkową lub jej obietnicę. To, czy sprawca rzeczywiście posiada jakikolwiek wpływ w instytucji, w której podejmuje się załatwić sprawę, pozostaje bez znaczenia dla jego odpowiedzialności. Dlatego też w niniejszej sprawie wystarczające dla wypełnienia znamion tego przestępstwa było to, że M.D. przy załatwianiu sprawy powoływała się na znajomości w kancelariach, w tym komorniczych.

Z powyższego wyводу wynika, że Sąd odwoławczy nie naruszył art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Dokonał bowiem rzetelnej kontroli procedowania przez Sąd I instancji, w świetle całokształtu materiału dowodnego, a uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego nie może być ocenione jako ogólnikowe, podobnie jak przyjęte przez niego rozumienie art. 230 § 1 k.k. nie może być ocenione jako błędne.

Oczywiście bezzasadny okazał się również i drugi zarzut kasacji. Nie stanowiło naruszenia prawa materialnego uznanie, że „kancelarie prawnicze i komornicze” należą do grupy „krajowych jednostek organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi”. Kluczowe znaczenie dla oceny tej kasacji jako oczywiście bezzasadnej miało bowiem uznanie, że „krajową jednostką organizacyjną dysponującą środkami publicznymi” w rozumieniu ustawy jest także komornik.

Zarzut ten jednak przede wszystkim został błędnie sformułowany – jako skierowany przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji powinien zostać oceniony jako niedopuszczalny. Sąd odwoławczy nie odniósł się bowiem do kwestii prawidłowości kwalifikacji prawnej w związku z uznaniem komornika za jednostkę, o której mowa w przepisie art. 230 § 1 k.k. – nie był bowiem do tego zobowiązany, gdyż nie został sformułowany taki zarzut w apelacji. W rezultacie, możliwość wniesienia kasacji opierającej się na takim zarzucie budzi wątpliwości, gdyż w tym zakresie nie jest przecież możliwe dokonanie kontroli orzeczenia sądu odwoławczego, skoro nie dotyczy ono tej kwestii.

Tym niemniej należało stwierdzić, że Sąd I instancji trafnie uznał, iż M.D. wypełniła znamiona art. 230 § 1 k.k. swoim zachowaniem polegającym na powoływaniu się na znajomości w kancelarii komorniczej i u komornika na terenie

S. oraz kancelariach prawniczych, a w efekcie stwarzała przeświadczenie u pokrzywdzonej o możliwości załatwienia spraw z zakresu egzekucji. Słusznie Sąd ten również wyjaśnił naturę tego przestępstwa, wskazując - „Dobrem chronionym jest prawidłowa działalność instytucji państwowej, samorządowej, organizacji międzynarodowej i krajowej oraz zagranicznej jednostki organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi, a także ich autorytet, który jest podważany przez osoby powołujące się na wpływy w tych instytucjach i przyjmujące za możliwość załatwienia sprawy korzyść majątkową lub osobistą”.

Odpowiedzialności za przestępstwo określone w art. 230 § 1 k.k. podlega ten, „kto, powołując się na wpływy w instytucji państwowej, samorządowej, organizacji międzynarodowej albo krajowej lub w zagranicznej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi albo wywołując przekonanie innej osoby lub utwierdzając ją w przekonaniu o istnieniu takich wpływów, podejmuje się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w zamian za korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę”. Z przepisu tego wynika, że odpowiedzialności za przestępstwo określone w art. 230 § 1 k.k. podlega osoba powołująca się na wpływy w każdej krajowej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi, podejmująca się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w zamian za korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę (*zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 r., IV KK 174/09, OSNKW 2010, z. 1, poz. 5*).

W tej sytuacji wyrażony przez autora kasacji pogląd dotyczący tego, że „art. 230 § 1 k.k. enumeratywnie wymienia instytucje i jednostki w odniesieniu do których powoływanie się na wpływy jest spenalizowane w tym przepisie”, jest w sposób oczywisty błędny. Ustawa bowiem posługuje się szerokim pojęciem „krajowej jednostki organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi” i zakres tego pojęcia musi zostać wyinterpretowany w każdej sprawie, w oparciu o uniwersalnie sformułowane w ustawie przesłanki. Tradycyjnie uznaje się, że takimi jednostkami są m.in. sądy i prokuratury (*zob. R. Stefański, Przestępstwo czynnej płatnej protekcji, Prokuratura i Prawo 2004, nr 5, s. 11*). Taką jednostką jest także bez wątpienia komornik, a więc i kancelaria komornicza. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (Dz. U. z 2018 r.,

poz. 771, z późn. zm.), „Komornik jest organem władzy publicznej w zakresie wykonywania czynności w postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym”. Na to, że jest on „krajową jednostką organizacyjną dysponującą środkami publicznymi” wskazują także wszystkie cechy tego urzędu, takie, jak: komornik używa okrągłej pieczęci urzędowej z godłem Rzeczypospolitej Polskiej (art. 6 ust. 1 ustawy); zgodnie ze słowami ustawy jest funkcjonariuszem publicznym działającym przy sądzie rejonowym (art. 2 ust. 1 ustawy); podlega Ministrowi Sprawiedliwości (także w zakresie postępowania dyscyplinarnego); nie jest on przedsiębiorcą (art. 33 ust. 1 ustawy), a także dysponuje środkami publicznymi. Egzekucja prowadzona jest bowiem w imieniu państwa, a nie osoby prywatnej – chociaż zgodnie z art. 31 ust. 1 ustawy przesunięcia majątkowe odbywają się głównie między dłużnikiem a wierzycielem. Tak więc twierdzenie autora kasacji co do tego, że „W żaden sposób do tej kategorii podmiotów, które wymienione są w art. 230 § 1 k.k. nie można zaliczyć kancelarii komorniczych, jest całkowicie pozbawione podstaw.

Reasumując wypada podnieść, że wszystkie zarzuty przedstawione w kasacji należało ocenić jako oczywiście bezzasadne, a zatem kasacja podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne obciążono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. skazaną M. D..

as